

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

## PIJANY KIEROWCA SPOWODOWAŁ KOLIZJĘ I ODDALIŁ SIĘ Z MIEJSCA ZDARZENIA

**Bełchatowscy policjanci w kilkanaście minut po otrzymaniu zgłoszenia o zdarzeniu zatrzymali pijanego 51-latką, który spowodował kolizję i uciekł z miejsca zdarzenia. Miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna odpowie też za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym w stanie po spożyciu alkoholu, za co grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.**

30 kwietnia 2021 roku, po godzinie 12:00, dyżurny bełchatowskiej jednostki policji otrzymał zgłoszenie o kolizji drogowej na rondzie w miejscowości Łękawa. Sprawca pozostawił auto przy drodze, a sam uciekł do lasu. Na miejscu zdarzenia błyskawicznie pojawili się policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego. Ustalili, że kierująca fiatem, która jechała od strony Kamieńska, wjechała na skrzyżowanie o ruchu okrężnym w Łękawie, gdzie zamierzała zjechać w drogę prowadzącą do miejscowości Słok. W tym czasie kierowca toyoty, który podróżował od strony Bełchatowa, nie udzielił jej pierwszeństwa przejazdu, w wyniku czego uderzył w prawy bok fiata punto. Pokrzywdzona twierdziła, że kierowca toyoty prawdopodobnie jest pijany. Bezpośrednio po zdarzeniu zatrzymał auto i poszedł do pobliskiego sklepu. Tam zareagował świadek zdarzenia, który zabrał mu kluczyki. Jednak sprawca kiedy zorientował się, że na miejsce wezwany jest patrol policji poszedł w kierunku lasu. Mundurowi ustalili jego wygląd i ruszyli w teren w poszukiwaniu uciekiniera. Po kilku minutach poszukiwań policjanci namierzyli go w lesie. Okazało się, że 51-letni mieszkaniec powiatu radomszczańskiego jest pijany. Miał w organizmie blisko 3 promile alkoholu. Tłumaczył, że spanikował dlatego oddalił się z miejsca zdarzenia. Po wytrzeźwieniu w policyjnej celi usłyszał zarzuty. Odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości za co grozi kara do 2 lat pozbawienia wolności. Odpowie też za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym w stanie po spożyciu alkoholu, za co grozi kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny. Oprócz tego sprawca musi liczyć się z sądowym zakazem kierowania pojazdami oraz wysoką grzywną. Na szczęście w wyniku tego zdarzenia nikt nie ucierpiał.

